

06-12 LIPIEC 2020 | NUMER 17

# BEZBEK

bezcenna dawka znajomości

**TYLKO W BEZBEK!**

**„SZANUJECIE GO?”**

Osobliwy eksperyment Karola Paciorka

**ZRÓB TO SAM!  
TUNELE  
W BLOKACH**

**FRYZURY  
NA LATO**

Co będzie modne, a w czym lepiej się śpi?



To miał być tylko okładkowy żart! Nic więcej. Bo przecież ile razy przeglądasz nagłówki i myślisz: o to ciekawe! Nie musisz zaglądać do środka, żeby dowiedzieć się, co znajdziesz w artykule. On cię może tylko rozczarować, a tak masz i swoje wyobrażenie, i uśmiech na twarzy.

Okazało się jednak, że wiele osób potraktowało ten żart zbyt poważnie. Domagali się artykułów, prenumerat i przyjęcia do redakcji. Pod naciskiem i z presji społecznej zebrałam redaktorów, korektorów, grafików i edytorów. Ku mojemu zdziwieniu zebrało się ich na tę chwilę aż 24 osoby (beze mnie). Ich zaangażowanie, pomysły i realizacje zaskoczyły nawet mnie. Tak oto powstał pełen żart... to znaczy magazyn z okładką i zawartością, który mamy nadzieję utrzymuje wasze wyobrażenie i uśmiech. Magazyn z numeracją, która nigdy nie zaczynała się od 1. Zaginionych numerów lub zawartości innych możemy nigdy nie odnaleźć, więc cieszcie się tym, co jest.

Muszę was też na początku ostrzec. To jest magazyn bezbekowy, więc możecie spodziewać się trzech rzeczy:

To nie jest magazyn pełen wiedzy i faktów. Nie jesteśmy siewcami prawdy (choć gdyby spojrzeć na niektóre teorie spiskowe?). Jeśli chcecie się czegoś na poważnie dowiedzieć o świecie, to może zmieńcie prenumeratę.

To nie jest magazyn z dobrymi żartami, po którym będą wam pękać szwy. To nie jest nawet miejsce na ciche uśmieszki przy czytaniu.

Artykuły zawierają w sobie fikcję. Czasem tylko obracają trochę świat, a czasem wywracają go do góry nogami. Możecie być pewni, że część opisywanych zdarzeń nigdy nie miała miejsca, a inne bardzo możliwe, że też są zmyślane.

Czytając, przymykajcie oczy, ale tylko na tyle, by móc coś przeczytać!

Pozdrawiamy,  
Urszula Skorodziło wraz ze wszystkim Redaktorami „BezbeK”

## SPIS TREŚCI



- |  |  |
|--|--|
| <p><b>4</b> „SZANUJECIE WŁODKA MARKOWICZA?”<br/>– osobliwy eksperyment Karola Paciorka</p>                                   | <p><b>15</b> WSZYSTKIE ŁOŻE KADOSŁAWA ROTARSKIEGO<br/>Jak dużo dzieli YouTuberów od masonerii?</p> |
| <p><b>6</b> NAJLEPSZE OFERTY OPLA VECTRY B 2,5 V6</p>  | <p><b>17</b> FRYZURY NA LATO<br/>Co będzie modne w tym sezonie?</p>                                |
| <p><b>7</b> TUNELE W BŁOKACH DLA POCZĄTKUJĄCYCH<br/>Treść jest bardziej intrygująca niż tytuł</p>                            | <p><b>18</b> NAJBARDZIEJ OPINIOTWÓRCZE MEDIA<br/>Numer 5 Cię zaskoczy!</p>                         |
| <p><b>8</b> ZAGINIONE 12 NUMERÓW<br/>Reporterzy wyruszyli na poszukiwania<br/>brakujących numerów magazynu <i>BEZBEK</i></p> | <p><b>19</b> HOROSKOP<br/>Co czeka Cię w najbliższym tygodniu?</p>                                 |
| <p><b>10</b> JAK NEGOCJOWAĆ NA OLX?<br/>5 rad, które odmienią Twoje życie</p>  | <p><b>21</b> SCHOWAJ, ZANIM ZACZNIE ŚMIERDZIEĆ<br/>Ekskluzywny wywiad z taksydermistką</p>         |
| <p><b>12</b> SUBIEKTYWNY RANKING MEMÓW<br/>Są śmieszniejsze, niż ten magazyn</p>   | <p><b>23</b> POŁĄCZ KROPKI!<br/>Połącz i sprawdź, co Ci wyszło</p>                                 |

Założycielka: Urszula Skorodziło

Korekta: Julia Sieradzka, Sebastian Czaplński

Skład: Mateusz Siciarek, Sebastian Czaplński

Grafika: Kuba Szymborski, Agata Iwanow

Autorzy: Sebastian Czaplński, Rafał Mazur, Mateusz Kotas, Agata Iwanow, Mateusz Matłok, Jola Golba, Mateusz Siciarek, Hex Zero Rouge, Nikola Skopowska, Urszula Skorodziło



# „Szanujecie Włodka Markowicza?”

– osobliwy eksperyment Karola Paciorka



W ostatnim czasie Karol Paciorek stał się bardzo aktywny w grupie IMPONDERABILIA. Na pierwszy rzut oka nie ma w tym nic dziwnego. Jest to przecież grupa stworzona przez niego, ale co jakiś czas atakuje członków tejże grupy pytaniami o to, czy szanują Włodka Markowicza.

Zapewne wielu z was pomyślało: „Normalne pytanie, nie ma co się nad tym rozwodzić”. Jesteście w błędzie. Dręczenie członków grupy IMPONDERABILIA pytaniem: „Szanujecie Włodka Markowicza?” jest eksperymentem Karola Paciorka (a może Karola P., bo po tym artykule policja na pewno bliżej mu się przyjrzy), który może mieć bardzo negatywne skutki dla Włodka Markowicza, a pozytywne dla Ramena, który z

publicznych pieniędzy będzie miał kupowane jedzenie oraz zabawki.

Do bliższego przyjrzenia się tej sprawie skłonił mnie filmik, który Karol opublikował w grupie IMPONDERABILIA 07.07.2020. Zamieszczam poniżej transkrypcję najważniejszego fragmentu owego filmiku:

„[...] Ja chciałem was zapytać, czy szanujecie Włodka Markowicza. Czy szanujecie tego człowieka? Pytam o tym między innymi dlatego, ponieważ od pewnego czasu przez Polskę przetacza się fala nieznośnych upałów, gwałtownych burz, porywistych wiatrów. Nie wiem, ile jeszcze mam dowodów przedstawiać wam, drodzy widzowie, żebyście przejrżeli wreszcie na oczy, że TO, co się dzieje z naszym

krajem, to nie jest między innymi, ale przede wszystkim wina Włodka Markowicza. On się wyprze, będzie twierdził, że tak nie jest, będzie obracał wszystko w żart, będzie się uśmiechał do was. Chciałbym, żebyście mieli się na baczności. Rzeczy nie są takimi, jak się wydaje”.

Jak można zauważyć, Karol Paciorek oskarża Włodka Markowicza o to, że z jego winy Polska jest nękana nieznośnymi upałami, gwałtownymi burzami oraz porywistymi wiatrami. W ten sposób chce on zdyskredytować Włodka w oczach widzów. Dlaczego? Mam dwie teorie, które wydają się bardzo prawdopodobne.

Jak wiadomo od dłuższego już czasu Karol kradnie trochę kadru kolegi po

fachu, aby odgrywać pierwsze skrzypce oraz wygryźć Włodka Markowicza z programu. Sukcesywnie spycha go w prawą stronę, aby ten w końcu spadł. Co więcej, często dotyka go w różnych miejscach. Jak udało mi się dowiedzieć od anonimowego informatora, Karol przed dotykaniem partnera z kanału Lekko Stronniczy nie mył rąk. Chciał bowiem zarazić Włodka bakteriami i doprowadzić do jego śmierci, żeby stać się jedynym prowadzącym tego bezbekowego kanału, który na ten moment [08.07.2020, godzina 00:17] ma 345 000 subskrybentów. Jest to wystarczająca liczba, aby Karol

zdołał zdobyć 100 000 podpisów i wystartował w wyborach w 2025 roku. Włodek jednak nie zachorował, bo albo dzięki jedzeniu w McDonalddie zdobył dużą odporność, albo ma reptiliańskie korzenie. Nie chcę nic sugerować, ale druga opcja jest bardziej prawdopodobna.

Druga możliwość jest jeszcze okrutniejsza. Karol chce pozbyć się Włodka Markowicza, aby dostać się do telewizji publicznej i poprowadzić Wiadomości w TVP. Może liczy nawet na własny, bezbekowy program. Tezę tę potwierdza fakt, iż Karol na kanale IMPONDERABILIA nagrał rozmowę z obecnym prezydentem Andrzejem Dudą,

rozmowę z obecnym prezydentem Andrzejem Dudą, żeby ocieplić swój wizerunek i zbliżyć się do obecnego rządu. Ponadto w odcinku numer 1226 powiedział:

„Uważam, że Prawo i Sprawiedliwość jest najlepszą partią w Polsce. Prezydent Andrzej Duda jest najlepszym możliwym prezydentem. [...] Zawsze byłem po stronie Andrzeja Dudy”.

Wnioski nasuwają się same...



# Najlepsze oferty Opla Vectry B 2,5 V6 z instalacją LPG

– nie będziesz musiał się modlić, żeby odpalił

Duet „Lekko Stronniczy” w odcinku #1242 wspomnieli, że jest na świecie jedyny i niepowtarzalny model samochodu, który psuje się częściej, niż chińskie buty z targu za 20 zł. Dziś specjalnie dla Was przeprowadzam dziennikarskie dochodzenie, czy oferty znajdujące się na popularnych serwisach ogłoszeniowych są prawdziwe. Na swoje wojaże zabrałem eksperta z facebookowej grupy „Sprawdź dwa razy – zanim kupisz Opla”. Sprawdzimy, czy Lekko Stronniczy mówią prawdę czy szerzą w świat kalumnie na temat tego samochodu.

Michał wybrał się ze mną zarówno do komisów samochodowych jak i detalicznych sprzedawców. Czytając opis grupy, którą stworzył nasz znawca, możemy przeczytać, że „zjadł zęby na rdzy i kręconych licznikach” – to chyba wyjaśnia, dlaczego Michałowi zostały tylko jedynki i dwójki.

W zaufaniu dowiedziałem się również, że klekotanie

wiatraka chłodnicy jest bardzo częstą przypadłością. 1:0 dla LSa. Włódkowi nie trafił się jakiś wybrakowany model tylko, jak mówi Michał, ten model wyjeżdżając z taśmy montażowej, nie tracił swojej wartości, a tracił 200-300%, ponieważ dopiero takie doinwestowanie w ten model powodowało przyjemne jeżdżenie bez jakichkolwiek usterek przez dwa tygodnie.

Wszyscy sprzedający twierdzili, że niebite oraz licznik niekręcony, ale po sprawdzeniu w raportach, które są dostępne online, dowiedzieliśmy się, że jeden z samochodów był zrobiony z trzech innych modeli. Dlatego licznik nie musiał być kręcony, oczywiście i proste, ale kto z nas wpadłby na takie rozwiązanie?

Drugi z modeli miał zeżarte progi w połowie, ale stan licznika był faktyczny, a sprzedawca miły. Po gruntownym sprawdzeniu Michał stwierdził, że niewiele trzeba włożyć do tego auta, ok. 2000 zł,

jeśli chcesz je oddać na złom.

Spotkanie z Michałem pokazuje, że nawet złomiarze nie chcą kupować tego modelu. Przejeżdżając cały kraj w poszukiwaniu idealnego Opla Vectry B z instalacją LPG lub bez – ponieważ po drugim dniu skończyły się oferty – spotkaliśmy pięć modeli w dobrym stanie, w którym był tylko kręcony licznik. Niestety nie spotkaliśmy żadnego egzemplarza, który nadawałby się do „odpalenia na dotyk”.

Michał od dwóch lat próbuje rozwiązać zagadkę Opla, ale nie jest w stanie znaleźć przyczyn. Po spędzonym tygodniu przy pożegnaniu powiedział „Bez kłopotów to bez Vectry B 2,5 V6”. Miałem jakiegokolwiek nadzieje, że Włódka sztuka była trefna, ale niestety okazuje się, że nie. Konkludując, nie kupuj, jeśli chcesz jeździć autem gdziekolwiek.

# Tunele w blokach dla początkujących

– zrób to sam!

Życie jest ogromną wartością — nasze dni są policzone, ale nikt z nas nie wie, ile czasu nam zostało. Dlatego nie warto skupiać się na ograniczeniach. Już dziś zakasaj rękawy i weź się do roboty, bo marzenia same się nie spełnią! Jeżeli tak jak my uwielbiasz szukać dziury w całym, a Twoim życiowym marzeniem jest własny, przydomowy tunel, to ten poradnik jest właśnie dla Ciebie!

Karol, 33 lata: „Moja rodzina przez całe życie podcinała mi skrzydła mówiąc, że kopanie tunelu na siódmym piętrze bloku jest szaleństwem. Dziś już wiem, że to, co dla jednych jest wariactwem, dla innych jest spełnieniem marzeń. Dzięki firmie »Dziura w całym« uwiaryłem w swoją moc sprawczą, a sąsiedzi patrzą na mnie z zazdrością przez dziurę w suficie [wypadek przy pracy — przyp. red.]”.

Gdy Karol trafił do siedziby naszej firmy, był stłamszonym przez otoczenie, smutnym, niezadowolonym z życia mężczyzną w średnim wieku.

Miał jednak marzenie, które z naszą pomocą przekuł w plany — stworzył sobie od nowa takim, na jakiego było go stać. Odkrył wewnętrzną siłę, którą nieświadomie tłumił w sobie, a z jej pomocą stanął twarzą w twarz ze swoimi oczekiwaniami. Mimo początkowych obaw, że nie podoła tak ambitnym celom, dziś Karol jest dumnym posiadaczem własnego tunelu w wynajmowanym przez siebie mieszkaniu. Teraz to on patrzy na sąsiadów z góry.

Jaka jest tajemnica jego sukcesu? Czy dzięki naszym szkoleniom Karol otrzymał niesamowitą supermoc, która pchnęła go do osiągnięcia życiowego sukcesu? Absolutnie nie! Tajemnicą jest siła, która od narodzin tkwiła w Karolu, a którą my mogliśmy jedynie odkryć. Dzięki nam Karol nareszcie uwierzył, że może wszystko — że jest panem swojego losu, że to on siedzi za sterami.

Jeżeli i Ty chcesz odkryć w sobie tę siłę, jeżeli chcesz wyrwać się z tłamszących ram

społeczeństwa i poznać tajniki kopania tuneli w blokach, już dziś zajrzyj na naszą stronę [www.dziura-w-caly.pl/tunele\\_w\\_blokach\\_dla\\_poczatkujacych](http://www.dziura-w-caly.pl/tunele_w_blokach_dla_poczatkujacych) i wykup dostęp do naszych szkoleń, które pokażą Ci, jak wykorzystywać swoją wewnętrzną siłę, by radzić sobie z przeciwnościami losu.

Przy zakupie z kodem >>KAROL<< uzyskasz aż 70% zniżki na nasze inne szkolenia (oferta ograniczona czasowo).

Nie zwlekaj i już dziś zacznij żyć pełnią życia!

\*Nasza firma nie odpowiada za treści szkoleń oraz skutki wynikające ze zbyt dosłownego odczytywania przeniósł w nich zawartych. Wszelkie działania podejmowane są na własne ryzyko i mogą skutkować uszczerbkami na zdrowiu psychicznym, uszkodzeniami ciała, chorobami układu oddechowego, sercowo-naczyniowego, naruszeniami w strukturze budynku, naruszeniami regulaminu spółdzielni mieszkaniowej, naruszeniem miru domowego innych mieszkańców bloku, interwencją policji (a w efekcie wystawieniem mandatów lub skierowaniem sprawy do sądu). W razie wystąpienia problemów z prawem zachęcamy do zapoznania się z ofertą w zakładce „Pomoc prawna”. Historia Karola jest przykładem i może nie przedstawiać pełnego obrazu sytuacji.

Mateusz Kotas, Człowiek-aronia



# Zaginione 12 numerów

Reporterzy wyruszyli na poszukiwania brakujących numerów magazynu „BEZBEK”

To żmudne dziennikarskie śledztwo rozpoczęło się w redakcji tuż po godzinie 19:06 w poniedziałek. Redakcja była zdumiona, że „Lekko Stronniczy” w swoim filmie odkryli, iż magazyn powstaje. Całe szczęście nie padły pytania, kto nas sponsoruje, bo o loży masońskiej i foliarskim lobby wspominać nie możemy.

Po odcinku wyruszyliśmy w teren udając się do wielu zakątków naszego kraju. Przeczucie nas nie zawiodło i odkryliśmy zaskakującą prawdę. Bolesną prawdę. Historia magazynu sięga 2014 roku (nowopowstały i raczkujący kanał na youtube Lekko Stronniczy powstał dokładnie w tym samym roku – przyp. red.).

Wzburzeni wyjawieniem naszych sekretów postanowiliśmy odszukać zaginione numery prestiżowego magazynu „BEZBEK”.

Wiadomo, że nikt nie lubi kiedy tajemnice wychodzą na jaw, a szczególnie redakcja, która ma wsparcie w tajnym rządzie światowym. Musimy sprawdzić i dowieść, kto i gdzie działa na niekorzyść redakcji oraz magazynu.

Jeden z naszych dziennikarzy śledczych, Gustavo Almadaovar, po dotarciu do Krakowa wpadł na pomysł, aby sprawdzić naczelnych bezbeków IV RP.

Udając się do Wieliczki przez wiele dni obserwował Wołodymira M., jego żonę, która nieomal nie zabiła go krasnałem ogrodowym, bo nie chciał zwrócić telewizora do marketu – bardzo zabawna anegdotka (usuńcie w redakcji). Późnym wieczorem Wołodymir wpuścił do swojego domu Karola P., którzy witali się jakby nie widzieli się z 10 miesięcy. Czy w takim razie odcinki nie są nagrywane do przodu, o wiele miesięcy?

Zniknęli za drzwiami i nagle, ze świetlika w piwnicy błysnęła zapalona żarówka. Po kilkunastu minutach wyszli z domu wynosząc kilogramy makulatury. Pod osłoną nocy zapakowali je do Lexusa i pojechali do magazynu firmy Altenberg znanego komika Radosława K., skąd zostali wyrzuceni ze słowami włodarza „Won mi z tym szajsem”.

Karol i Wołodymir wrócili do domu ze skwaszonymi minami. Almadaovar, wykorzysta-

tując wszystkie techniki śledcze odkrył, czym są te tony papierów. Nie był to wcale BEZBEK, lecz dwie książki: „Trójkąty” Wołodymira M. oraz „Lekko Stronniczy. Jeszcze mniej – podróż przez 1500 odcinków”, autorstwa obu panów.

Gustavo już wiedział, że źle zinterpretował kręgi w zbożu.

W drugiej części Polski, w Kaliszu, młody i pełen zapału dziennikarskiego Rafał odkrył powiązania z zaginionymi numerami magazynu. Połączenie wszystkich faktów nie zajęło długo. Tuż po filmie, kiedy Prezydent II RP ps. „Hrabia” zagroził dwóm biednym youtuberom (publikując film rodem z „Ojca Chrzestnego” – przyp. red.), polski Don Corleone podczas przeładunku wydrukowanych ulotek zabrał nasze 12 numerów. Wszystko wskazuje na to, że nie zrobił tego celowo. Ale czy na pewno?

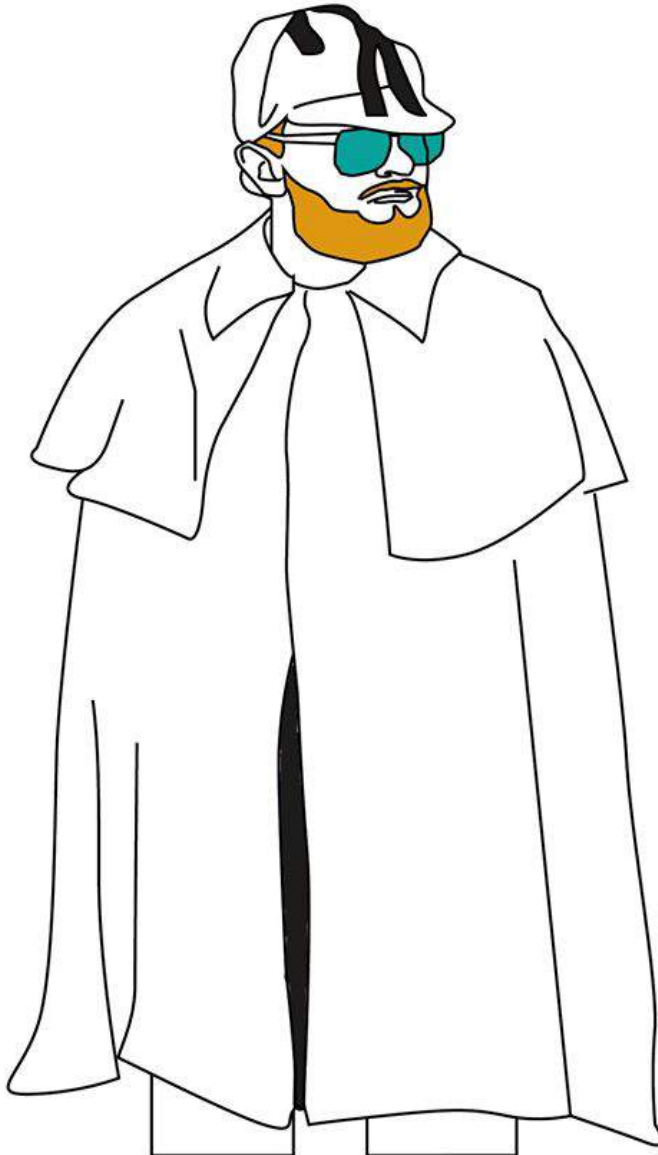
Magazyn BEZBEK, a dokładniej mówiąc te zaginione wydania ważą prawie 3 kg. Podczas druku ulotki pakowane były do 1 kg setów. Czyżby była to zemsta? Bardzo możliwe. W pierwszej rozkładówce analizowaliśmy film „Hrabiego”, w drugiej opisywaliśmy jego



interesy.

O możliwości popełnienia przestępstwa została zawiadomiona prokuratura. Czekamy na dalszy rozwój sytuacji.

Gustavo po porażce nie powrócił do nas – prawdopodobnie ponownie związał się z redakcją kanału 9.



Autorka: Kinga Pietryka

# Jak negocjować na OLX?

Przez pandemię koronawirusa grozi nam kryzys, a Międzynarodowy Fundusz Walutowy prognozuje, że PKB Polski w tym roku wyniesie -4,6%. Jest więc to idealny czas, aby wydawać swoje pieniądze. Jeśli tak jak Włodek Markowicz lubisz oszczędzać, a zaoszczędzone pieniądze wolisz wydać w McDonalddie, to nasze rady będą idealne dla Ciebie.

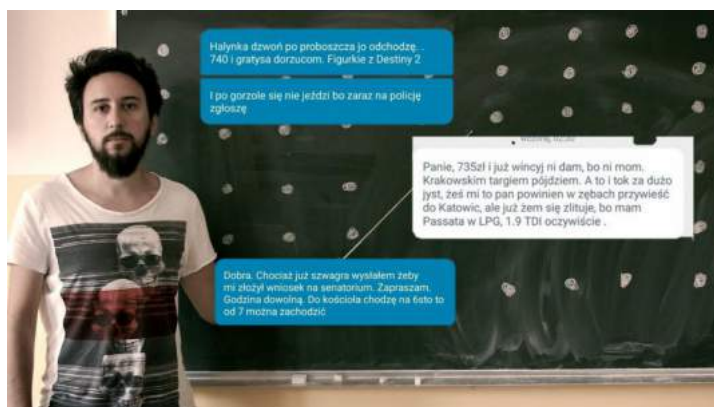
## 1. Bądź bezpośredni!

Badania amerykańskich naukowców z radomskiego uniwersytetu wykazały, że pytanie prosto z mostu o możliwość negocjacji zwiększa szansę obniżki ceny aż o 90%. Podczas negocjacji bądź panem sytuacji i stawiaj wymagania. Pamiętaj, że to ty jesteś klientem, więc oferta ma być dla Ciebie korzystna. Nie zapomnij o używaniu emotki.



## 2. Używaj gwary góralskiej!

Wszyscy wiedzą, że górale to dobrzy ludzie, tak że śmiało wcielaj się w tę rolę. Nie zaszkodzi, jeśli dorzucisz delikatne groźby oraz zaszpanujesz samochodem. Pokazujesz wtedy swoją wysoką pozycję w społeczeństwie. Niech sprzedawca wie, że nie jesteś byle kim.



## 3. Używaj pierwszej osoby liczby pojedynczej!

Jeśli od razu napiszesz, że coś bierzesz, to sprzedawca nie ma nawet miejsca na sprzeciw i musi Ci to dać. Tak działa przecież prawo konsumenta. Pomiń także zwroty grzecznościowe oraz jakikolwiek wstęp. Po co będziesz zwracał sobie głowę bzdetami.



#### 4. Nie wahaj się używać gróźb!

Myślisz, że groźenie jest karalne? W przypadku transakcji w serwisach typu OLX czy Allegro Kodeks Karny nie ma zastosowania, tak że folguj do woli. Wieloletnie badania sosnowskich Januszy dowiodły, że groźby dają 100% powodzenia transakcji i obniżki ceny nawet o 100 złotych.



#### 5. Licz na szczęście!

Negocjowanie w Internecie jest jak gra w Lotto – nigdy nie masz pewności, czy się uda. Czasem może trafić na sprzedawcę, który jest podatny na sugestie, więc wystarczy krótka wiadomość z zaproponowaniem niższej ceny. Jak widać za załączonym screenie, czasem działa.



To już wszystkie rady. Gwarantuję ci, że jeśli zastosujesz się do nich, to staniesz się panem serwisów aukcyjnych oraz januszowstwa.

# Subiektywny tygodniowy ranking memów

by: Agata Iwanow

- siemka
- sorry nie mogę gadać mam wywiad u Paciorka
- ale to ty dzwonicz
- nara



Autor: Przemek Orlikowski

Za każdym razem gdy próbuję schudnąć:



Autor: Wojciech Żołnierczyk



# KIEDY GAZ STANIAŁ O DWA GROSZE



Autorka: Karolina Mazur



Autor: Piotr Kostera



Autor: Jakub Szymański

Autorka: Agata Iwanow



**KIEDY W KOŃCU MOŻESZ ODPOCZAĆ BO NIE MUSISZ MONTOWAĆ I WRZUCAĆ ODCINKÓW NA 18:00**

## **GDY SPŁUKUJESZ WODĘ, A POZIOM ZACZYNA SIĘ PODNOSIĆ**



Autor: Bartek Latkowski

# Wszystkie LOŻE Kadosława Rotarskiego

Jak dużo dzieli YouTuberów od masonerii? Paradoksalnie – całkiem niewiele!

Kadosław Rotarski: gentleman, bogacz, filantrop. Człowiek obyty z meandrami dobrego stylu i elokwencji, której pokładami nie omieszkuje się dzielić przy każdej sposobności. Na co dzień bije od niego elegancja, pewność siebie, dojrzałość i doświadczenie. Mało kto jednak zadaje sobie pytanie, co tak naprawdę kryje się pod płaszczkiem tej pięknej iluzorycznej otoczki. Czemu – lub raczej komu – służyć ma wizerunek prostego chłopaka z Zielonej Góry? Jemu samemu? Jego rodzinie? A może...masonerii?

W jednym z odcinków jego programu naukowego pt. „Polimaty” już w pierwszych minutach zastanawiał się nad ukrytą zawartością wody z kranu. Wyraził się wtedy tymi słowy: „Wygląda niewinnie. Ale czy czasami nie kryją się tam groźne bakterie kałowe, paciorkowce czy masoneria?”

Sam się wówczas zaśmiałem z tego przedniego żartu i bawił mnie on do dziś. Zrozumiałem jednak, iż za tymi słowami kryło się tajne oświadczenie, po którego rozszyfrowaniu

otrzymywaliśmy nieco inne, otwarcie głoszące: „Mój kanał kryje Paciorka i Masonerię”. Można je odczytać odwracając kolejność kilku liter oraz zmieniając jedne na drugie, według tajnego szyfru wrogich organizacji, którym przez względy dobra narodowego, nie mogę się podzielić, tym bardziej, że nie jest to potrzebne. Dysponujemy również innymi, dużo powszechniejszymi badaniami dowodowymi.

Jego program na platformie YouTube istnieje od drugiego sierpnia 2012 roku. Artykuł z zaufanej strony czary.pl, zatytułowany „Kto urodził się 2 sierpnia”, zawiera kolejne wskazówki, pomocne w rozpracowaniu sprawy dzisiejszego podmiotu śledztwa: „[Urodzony tego dnia] Potrafi opanować swą naturę, a charakter jego jest dość władczy: umie panować nad innymi. Wyróżnia się niepokalaną prawością i silnym poczuciem własnego honoru. Dąży do panowania nad innymi i potrafi opanować swe otoczenie – ale zazwyczaj nie wykorzystuje tego w celach egoistycznych.”. Słowa te jasno wskazują więc, iż

dążenia niejakiego Kadosława Rotarskiego nie są zorientowane na odniesienie własnej korzyści, lecz utylitarystycznie, ku dobru i pomyślności jego elitarniej społeczności. Jeszcze ciekawsze jest to, czego dowiadujemy się zaraz po tym stwierdzeniu: „W związku z zawodem może być narażonym na przykrości lub sytuacje chaotyczne i niejasne. Okazuje zdolności do medycyny.” Namawiam do zastanowienia się nad tym w kontekście odcinków pana Rotarskiego, takich jak: „Jedyna choroba, której nie mam”, „Czerwony alarm – o PMS”, „Czy choroba nerek może cię zabić?”, „Jak uratować komuś życie?” czy choćby kilka z najnowszej serii, skupionych wokół pandemii koronawirusa.

Jedną z naczelných grup wpływu, w której obiekt naszych dzisiejszych zainteresowań ma swoje stałe miejsce, jest grupa Altenberg, polski odpowiednik intratnej społeczności spotykającej się w pewnym hotelu w Oosterbeek od 1954 roku. Pomysł jej powstania został przekazany Rotarskiemu na tajnej konferencji z udziałem agenta



inicjatywy Bildenberg, Piotra Adamczyka, który to podczas wspólnych prac nad reklamą banku Millenium, zasugerował przyszłemu partnerowi w interesach utworzenie jej polskiego oddziału. Dzięki temu Altenberg prężnie funkcjonuje od kilku lat, działając pod przykrywką wydawnictwa. Wśród jego współpracowników, oprócz Kadosława Rotarskiego, znajdują się m.in. Tomasz Kammel, Arlena Witt i Karol Paciorek (vide: wzmianka o „paciorkowcach” we wstępie). Zakulisowo toczą się także rozmowy z Jackiem Dehnelem, malarzem, tłumaczem i pisarzem, ale przede wszystkim jednym z założycieli i obecnym prezesem Stowarzyszenia Unia Literacka. To właśnie jego wizerunkiem Rotarski mocno się zainspirował przy tworzeniu własnego image’u, choć słowo „zainspirował” może być w tym kontekście niewłaściwe z racji ich łądząco identycznego podobieństwa.

Poszukiwania nowych członków nie ograniczają się do granic Polski. W ostatnim kwartale 2017 roku Kadosław Rotarski zaczął uczyć się języka szwedzkiego, by po pół roku otrzymać zaświadczenie od Uniwersytetu Ludowego, poświadczające pozytywny wynik testu Swedex. Kwestia tak dobrego, a zarazem niezwykle szybkiego poznania języka z północnej Europy jest równie zastanawiająca, co artykuł Dziennika Bulwarowego, informujący jakoby Rotarski był słynnym artystą, skrywającym się pod pseudonimem „Banksy”. Wracając jednak na chwilę do



### Kadosław Rotarski - Dzień Otwarty w Grupie Altenberg

działalności „wydawnictwa” Altenberg, chciałbym zwrócić uwagę na pewną książkę, szeroko promowaną w mediach społecznościowych. „Włam się do mózgu” rzekomo miała opowiadać o technikach uczenia się oraz wspomagać proces samodoskonalenia wszystkich jej czytelników, jednak niewielu zdaje sobie sprawę z dosłownego przekazu tej książki.

W podświadomy, niezwykle sprytny sposób, Kadosław „włamuje się” do słabszych umysłów, by indoktrynować coraz to kolejne czytelnicze masy oraz uzależnić od książek pozostałych współpracowników agencji Altenberg, którzy również dysponują własnymi pozycjami wydawniczymi.

Na sam koniec zostawiam ostateczny dowód na niecne wpływy, jakimi kieruje się pan Rotarski. Nazwa jego programu,

„Polimaty”, składa się z ośmiu liter. Jeśli by przyporządkować poszczególnym literom odrębne cyfry w zależności od ich miejsca w alfabecie (rozkład rozszerzony), uzyskamy kolejno: 21, 20, 15, 12, 17, 1, 25 oraz 30. Ich sumą jest trzycyfrowa liczba 141, po której kolejnym zsumowaniu otrzymamy sześć – liczbę niedoskonałości. Nie muszę chyba wspominać jaką z kolei liczbę otrzymamy z trzykrotnego ustawienia w jednym rzędzie owej „niekompletnej” cyfry. Dowód ten, jak i wszystkie powyższe aspekty w sposób klarowny i nie pozostawiający złudzeń świadczą o podwójnym obliczu młodego mężczyzny, który swą karierę na szczyt światowych hierarchii zaczął od niewinnego filmu edukacyjnego w stylu mocno „zainspirowanym” sposobem narracji Bogusława Wołoszańskiego.



„Oryginalny” wizerunek Rotarskiego - nie pierwsza jego inspiracja



# FRYZURY NA LATO

Lato zagościło już za naszymi oknami, ładna pogoda zachęca do częstszych wyjść i spotkań. Zakazy i obostrzenia częściowo zostały już zniesione. Nikt z nas nie zapomniał, że jeszcze kilka tygodni temu na językach wielu gościł temat fryzjerów. Zamknięcie salonów postawiło przed wszystkimi nowe wyzwania i konieczność skorzystania z alternatywnych metod. W ruch poszły nożyczki, brzytwy czy trymery. Niedawne ponowne otwarcie salonów sprawiło, że wielu stanęło przed dylematem: „Co teraz?”. Postanowiliśmy pomóc w odpowiedzi na to pytanie. Przedstawimy hity tego lata zarówno dla fanów krótkich uczesań, jak i dla tych, którzy nie boją się zaszaleć z dłuższymi opcjami. Podpowiemy jakie trendy wybrać i co zrobić, aby odświeżyć wasz image.

1. Numer jeden to kompromis dla tych, którym ciężko zdecydować się na drastyczne cięcie, ale którzy chcą pokazać przebojowy charakter. Już pierwszy rzut oka na posiadacza tej fryzury pozwala nam stwierdzić, że to gentleman z pazurem. Uczesanie zda egzamin u mężczyzn niebojących się po pracy wsiąść do swojego smarta roadstera i z zapasem wędlin, 3 chlebami i 7 donatami szukać przygód. To fryzura dla tych, którym w duszy grają klasyki Avril Lavigne i Miley Cyrus. Rada od nas: w dbaniu o nieskazitelne ułożenie pomogą żele z TEAD i lipolazą.



2. Nasza druga propozycja jest dla odważnych. Uczesanie typu messy hair jest idealne dla fanów letnich imprez i koncertów. Podczas wyjazdu na Opener będzie stanowiła świetną kryjówkę dla skrętów. Nawet twój kolega ani Ten Drugi nic nie zauważą! Festiwal w tym roku odwołany? Bez obaw, obchody nadania Ropczycom praw miejskich to równie dobra okazja do pochwalenia się stylem.



3. Trzeci wariant jest już klasykiem. Pasuje do każdego stylu. Plastyczność i łatwość w układaniu sprawia, że możesz jej nadać dowolny charakter. Zaczesz do tyłu i pokaż swoją elegancję lub pozostaw w artystycznym nieładzie z jednej strony mówiąc „Co tak wcześniej?”, a z drugiej każąc zastanawiać się twojemu rozmówcy czy przypadkiem nie zaszalałeś poprzedniej nocy podczas gry w hacele. Warto wspomnieć też o walorze zdrowotnym. Mniejsza niż w przypadku poprzedniej opcji objętość włosów ułatwia noszenie foliowego czepka chroniącego przed szkodliwym promieniowaniem 5G. To szczególnie ważne w czasie letnich wyjazdów, podczas których ciężko ustalić rozmieszczenie nadajników fal.



4. Ostatnia fryzura to niekwestionowany hit tego sezonu. Wytworne obcięcie zaskakuje asymetrią. Niebanalna lekko stronicza grzywka opadająca na lewą skroń dodaje wytworności i uroku. Kto powinien się na nią zdecydować? Może to zrobić niemal każdy elegancki mężczyzna od youtubera po modela z reklamy księgo-wości. Przyznacie sami, że myśląc o tej fryzurze, przed oczami macie grającego na starej jazzowej gitarze fana Trubadurów durów. Jeśli jesteście skaterami i chcecie przemyścić trochę streetwearu, uzupełnijcie swoją stylizację butami Balacienga.



JG

## **NAJBARDZIEJ OPINIOTWÓRCZE MEDIA**

W ostatnią sobotę odbyła się gala wręczenia nagród w niesamowicie prestiżowym plebiscycie na najbardziej opiniotwórcze media. Decyzja jury nie była stronicza, plebiscyt jest ceniony od kilku lat i zależy nam na zaufaniu odbiorców. Gala została uświetniona uroczystym obiadem oraz występem duetu: Włodek Markowicz zagrał na gitarze, a Koral Pocierak zaśpiewał przy jego akompaniamencie. Jest nam – jako współorganizatorom – niezmiernie miło poinformować o wynikach plebiscytu.

W rankingu pierwsze 6 miejsc zajęli:

1. Radio Wrocław
2. Magazyn Bezbek
3. youtube/Lekko Stroniczy
4. Radosław Kotarski z reklamy banku Millenium
5. youtube/Imponderabilia
6. Dziennik Bulwarowy

Mateusz Siciarek

Źródło: materiały prasowe magazynu Bezbek

# HOROSKOP

Wodnik  
(21.01-18.02)



Będzie to czas bardzo obfity w romanse, prawie tak gorące, jak atmosfera przedwyborcza. Uważajcie na podejrzane maile, szemrane pożyczki i oferty spadku od krewnego z Afryki, chyba że chcecie stać się kolejnym tematem LSa. Warto skupić się na pracy, a szczególnie na „różnego typu działalności”.

Ryby  
(19.02-20.03)



W lipcu, na Ryby w związkach czeka dużo sprzeczek i kłótni przez błahe sprawy oraz zazdrość. Samotne osobniki spotka za to coś pozytywnego. Będzie to okazja na ciekawą znajomość, dlatego musicie chwytać okazję tak jak Karol wywiad z Prezydentem. W pracy musicie zachować balans między ilością zleceń a czasem, bo może ich być za dużo (durów).

Baran  
(21.03-20.04)



Jest to doskonały czas dla życia miłosego Baranów. Możecie stać się idealnym partnerem (bierzcie przykład z Włodka) albo szukać nowych, pomyślnych relacji. Praca będzie dla Was przyjemnością i będziecie mogli skupić się na życiu prywatnym np. zaplanować wakacje.

Byk  
(21.04-21.05)



Mogą pojawić się kłótnie w rodzinie lub z drugą połówką, jednak będą one o tak błahe sprawy jak to, czy mięso w hamburgerach w McDonalddie jest mięsem (a wszyscy wiemy, że nie). W tym miesiącu trzeba lepiej zacząć planować wydatki, zamiast korzystać ze sposobu Włodka na negocjację na OLXie. Koniec końców wszyscy powiedzą Wam: „ojjj byczq +1”.

Bliźnięta  
(22.05-22.06)



W tym miesiącu Bliźnięta mogą cieszyć się tak cudownym uczuciem, jak miłość Radka do pieniędzy. W pracy i w finansach czeka Was całkowity spokój, więc lipiec dla Bliźniąt będzie równie piękny, jak uśmiech Włodka.

Rak  
(23.06-22.07)



Dla Raków w parach, zaleca się wiele wspólnych aktywności, jak np. wypad do maku (szczególnie, że nowy otworzył się na trasie Kraków – Warszawa). W sferze zawodowej i prywatnej nie powinniście wchodzić w konflikty, bo w ważnych sprawach okaże się, że macie rację (jak Włodek, czyli zawsze). Czekają Was wydatki, jednak pamiętajcie: na OLXie wszystko taniej.

Lew  
(23.07-23.08)



Lipiec może okazać się burzliwym miesiącem dla Lwów, które mają swoją drugą połówkę. By utrzymać tę relację będziecie musieli się postarać, tak jak Hrabia Potocki o 100 tys. podpisów. Wolne Lwy czeka niespodziewana miłość na horyzoncie. W pracy uważajcie – ktoś będzie chciał Was kontrolować, jak Włodek mikrofon. Czekają Was napływ gotówki, który będziecie mogli wydać na przyjemności np. buty balensjenga.

Panna  
(24.08-23.09)



Związki, w których są panny, mogą rozpaść się jak LS po 1000. odcinku. Najlepiej ten czas spędzić samemu, lecz pamiętajcie: BĘDZIE DOBRZE. W pracy czeka Was zero potrzeb. To najlepszy czas na wydatki domowe – może pora wynieść się z poddasza i piwnicy do normalnego mieszkania i zająć się tym, kto podpisał dokument zgody na franki w Polsce?

Waga  
(24.09-23.10)



Nie jest to najspokojniejszy miesiąc dla Wag w stałych związkach. Konflikty mogą okazać się tak poważne, jak podział kadru w Lekko Stronniczym, jednak samotne Wagi mogą spodziewać się nowych znajomości. W pracy poczujecie się jak ryby w wodzie lub Karol w Warszawie.

Skorpion  
(24.10-22.11)



Dla Skorpionów będzie to spokojny i stabilny czas, więc mogą się rozsiąść w fotelu, zrobić kisiel i obejrzeć LSa o 18:00 (chyba, że Karol będzie znów montował). Musicie jednak uważać na swoich współpracowników, którzy mogą okazać się dla Was Radkami Kotarskimi. Może nie zostawiajcie im płam z oleju na podjeździe?

Strzelec  
(23.11-21.12)



Nie jest to najlepszy czas dla Strzelca, ale może on pozwolić sobie na snucie planów na przyszłość. Uważajcie, bo czeka Was wiele niezapowiedzianych wydatków, które uszczuplą Wasz budżet, jak ilość niepolitycznych postów na grupie Imponderabilia. W pracy może Was czekać spadek produktywności i gorsze samopoczucie, ale pamiętajcie, że liczy się knowledge.

Koziorożec  
(22.12-20.01)



Koziorożce w związku czeka spokojny czas w domowym zaciszu, za to single powinny wrócić do odcinka #1150, bo wiedza tam przekazana może im się przydać w najbliższym czasie. Czekają Was wiele obowiązków i wyzwań w pracy, ale pocieszyć Was może, że w przeciwieństwie do Włodka nie musicie przy okazji odgrywać czerwonego kapturka.



# Schowaj, zanim zaczniesz śmierdzieć

Podpowiadamy, gdzie ukryć swego trupa z szafy. Wywiad z taksydermistką Amelią Earhart

Disclaimer: Artykuł w żadnej mierze nie zachęca do robienia trupów z ludzi.

Skąd się biorą trupy w szafie?

Chyba każdy z nas był kiedyś w takiej sytuacji, że poszedł sobie na spacer, czy to do lasu, czy po plaży i znalazł trupa albo, co gorsza, zrobił trupa. Nieprzyjemne zdarzenie, jakim jest znalezienie zwłok, nie powoduje w człowieku aż takich emocji, żeby takowe zabrać do domu i schować w szafie, choć i takie sytuacje się zdarzają. Inaczej jest, gdy trup jest produktem naszych własnych działań. Nie ma znaczenia, jaką metodą go zrobimy, czy to dźgając, tłukąc, strzelając, czy trącając samochodem – zdarzenie budzi w nas tak silne emocje, że postanawiamy schować denata do szafy.

Kiedy zaczniesz śmierdzieć rodzaje szaf

Przychodzimy już do domu z naszym świeżym trupem i w panice chowamy go do szafy. Rodzajem szafy, kiedy smrodem nie powinniśmy się martwić, jest wertykalna, metalowa szafa na prąd, co robi brr i daje zimno (WMSNPCRBIDZ) znana wszystkim jako lodówka. Obawiać należy się tylko w przypadku kiedy zabraknie prądu, bądź jeśli mamy WMS--

NPCRBIDZ starego typu, martwimy się więc, gdy trzeba WMSNPCRBIDZ rozmrozić. Od razu należy zaznaczyć, że powinniśmy być jeszcze bardziej spokojni, jeśli trup został znaleziony w sklepie, bądź jeśli to my go zrobiliśmy, jest świeży; można wtedy bez przeszkód go zjeść. Jeśli jednak trup jest pochodzenia ludzkiego nie radzę spożycia (a przynajmniej odmówmy sobie zjedzenia mózgu), gdyż możemy, potencjalnie, zachorować na Kuru, która zawsze jest śmiertelna. Drugim typem szafy, gdzie smrodem nie należy się przejmować, jest horyzontalna szafa z drzwiami otwieranymi, jak DeLorean Marty McFly'a, znana jako trumna. To znaczy, jeśli w Waszym domu jest taki obiekt, to albo jesteście grabarzami, albo umarł Wam ktoś bliski, ale wtedy zmartwienia są jak najbardziej uzasadnione. Trzeci rodzaj szafy w której chowamy ciało, zwykłej szafy na ubrania, antyki czy naleśniki, to właśnie ten rodzaj, który powinien dosyć szybko zapalić nam czerwoną lampkę w głowie i gdy tylko adrenalina przestanie działać, winniśmy zdać sobie sprawę z tego, że kiedyś zaczniesz śmierdzieć. Dosyć szybko, w zależności od

temperatury panującej w naszej szafie, oczywiście.

Gdzie ukryć trupa z szafy? (Do szafy?)

Musimy zacząć od gatunku trupa. Jeśli, dajmy na to, potracimy sarnę, to refleksją powinno być: "Ok! Stało się, muszę powiadomić kogo trzeba". Nie przysporzy nam to większych problemów, zwierzę zostanie zutyliżowane. Gdy jednak znajdziemy trupa z gatunku homo sapiens, bądź, co gorsza, owego zrobimy i będziemy musieli się go pozbyć z naszej szafy, sprawa staje się dużo bardziej skomplikowana. Opcją zarówno dla leniwych jak i posiadających sumienie, jest zgłoszenie sprawy na policję, wtedy niezależnie od tego czy trup jest produktem naszych działań czy nie, ukrywanie nie jest już naszym brzemieniem. Od przykrego obowiązku, wyręczy nas organ ścigania. Policja jest super. Jednak co, jeśli jesteśmy wystarczająco zdeterminowani, żeby pozbyć się zwłok, a nasze standardy moralne stoją na wyjątkowo niskim poziomie? Wtedy ciało jest problemem. Nasze i to nieżywe. Według tego czynnika, w punktach przedstawię co należy zrobić:

1. Mamy wystarczająco dużo siły żeby przetransportować trupa do miejsca jego ostatniego pochówku (trzymajmy kciuki, bo jak nie, to więzienie). W tym przypadku można wybrać garść klasycznych rozwiązań:

a) Zakopanie w lesie. Miejsce musi być ustronne, a dół głęboki. Standardem jest 6 stóp, czyli tyle ile wzrostu ma przeciętny Holender albo idealny mężczyzna z aplikacji randkowej.

b) Do wora i do jeziora. Nie musi to być jezioro, zrymowało mi się, może to być dowolny akwen wodny o odpowiednich rozmiarach. Kałuże i górskie strumyki się nie nadają. Worek obciążamy na tyle, żeby pokonać siłę wyporu i chlup do wody.

c) Rozpuszczenie w kwasie. W tej kwestii musicie przeprowadzić własny research, gdyż ja, ze względów oczywistych nie wpiszę w wyszukiwarce hasła "jaki kwas rozpuszcza ciało i kości". Z mojej nikłej wiedzy chemicznej, wynika że wysoko stężony kwas solny (HCl) lub kwas fluorowodorowy powinny sobie poradzić. Polecam sprawdzić pierwszy sezon serialu „Breaking Bad”.

d) Spalić. Palone ciało ma bardzo intensywny i nieprzyjemny zapach, więc miejsce musi być ustronne lub bardzo wietrzne. Kości i zęby spalają się w bardzo wysokich temperaturach, więc sposób ten nie jest doskonały, chyba że mamy dostęp do krematorium, huty albo przynajmniej kuźni.

2. Mamy kogoś do pomocy. Postępujemy dokładnie tak jak w punkcie pierwszym.

w punkcie pierwszym.

3. Nie mamy tyle siły, żeby dźwigać zwłoki. Tak, ale jak w takim razie znalazły się w szafie? Ten przypadek jest mało prawdopodobny, chyba że tam właśnie zrobiliśmy trupa. Są dwie opcje:

a) Korzystamy z naszej pomysłowości i przy pomocy dostępnych nam narzędzi, wlecemy, wieziemy na wózku paletowym, na taczkach bądź jeszcze jakoś. Inaczej przenosimy w całości.

b) Ćwiartujemy. Jest to metoda uciążliwa, której nie polecam. Poza tym za chwilę obiad i nie chcę stracić apetytu. Robimy wszystko, żeby denat był cały.

Żeby ten wywiad nie skończył się tak niepokojąco, przeprowadziłem wywiad z taksydermistką, Amelią Earhart.

Hex: Droga Amelio, dziękuję, że zgodziłaś się udzielić mi wywiadu i opowiesz o tym, co robisz z trupami z szafy.

Amelia: Gdzie ja jestem? Dlaczego tu jest tak ciemno? Czemu jestem związana? Nie godziłam się na żaden wywiad!

Oczywiście, jak najbardziej. A masz jakieś wyjście? Siedzisz w piwnicy mojej wyobraźni i uwierz mi, krzyki nic nie dają. Moja wyobraźnia krzyczy od lat i jeszcze nikt nie odpowiedział.

Aha, ok.

Tak po prostu?

Tak.

Dziękuję, w takim razie powiedz mi proszę, moja droga, co robisz z trupami z szafy?

Co za durny pomysł? Nie trzymam trupów w szafie tylko w lodówce.

Takiej Wertykalnej, Metalowej Szafie Na Prąd Co Robi Brr i Daje Zimno?

LO-DÓW-CE.

Jak zwał, tak zwał. A po co trzymasz zwłoki w WMSNPCR-BiDZ? A czy to nie jest przypadkiem tak, że lepiej by Ci było szast prast, pochlastać, wypchać watą i gotowe?

Eksponatów nie wypycha się watą!

Aha. To jak?

Magia.

Nie wierzę w magię.

Jak ty nie wiesz jak, to ja też nie.

Wypuścisz mnie teraz?

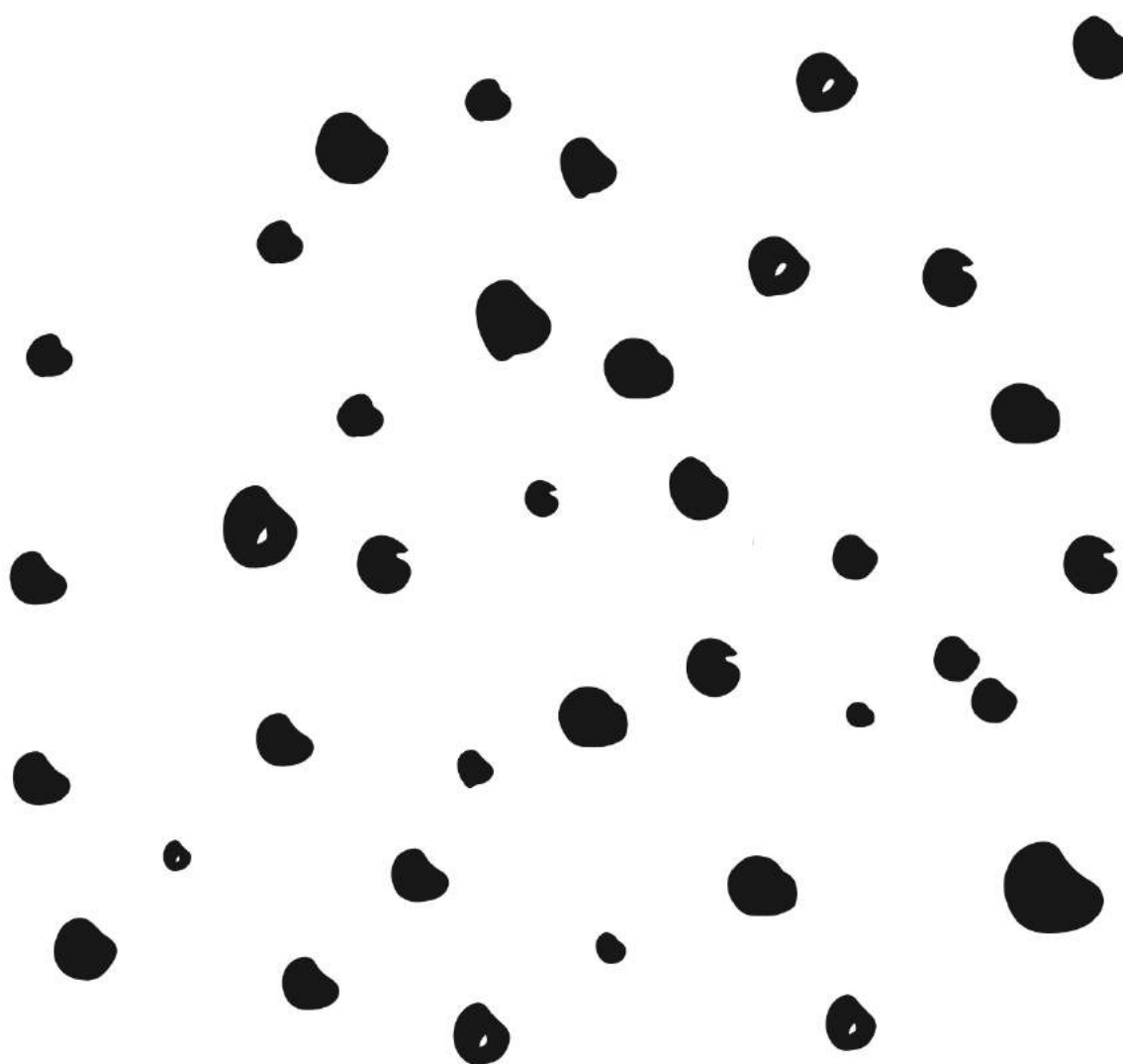
Tak, ale tylko do salonu, nie możesz wyjść, bo COVID.

Ale w twojej głowie jest bardzo nieprzyjemnie.

Nic nie poradzę. Dziękuję za wywiad. Zrobię nam obiad i wszystko będzie dobrze.

Wątpię, ale dziękuję.

Połącz kropki tak, żeby stworzyć obrazek i pochwal się nim!



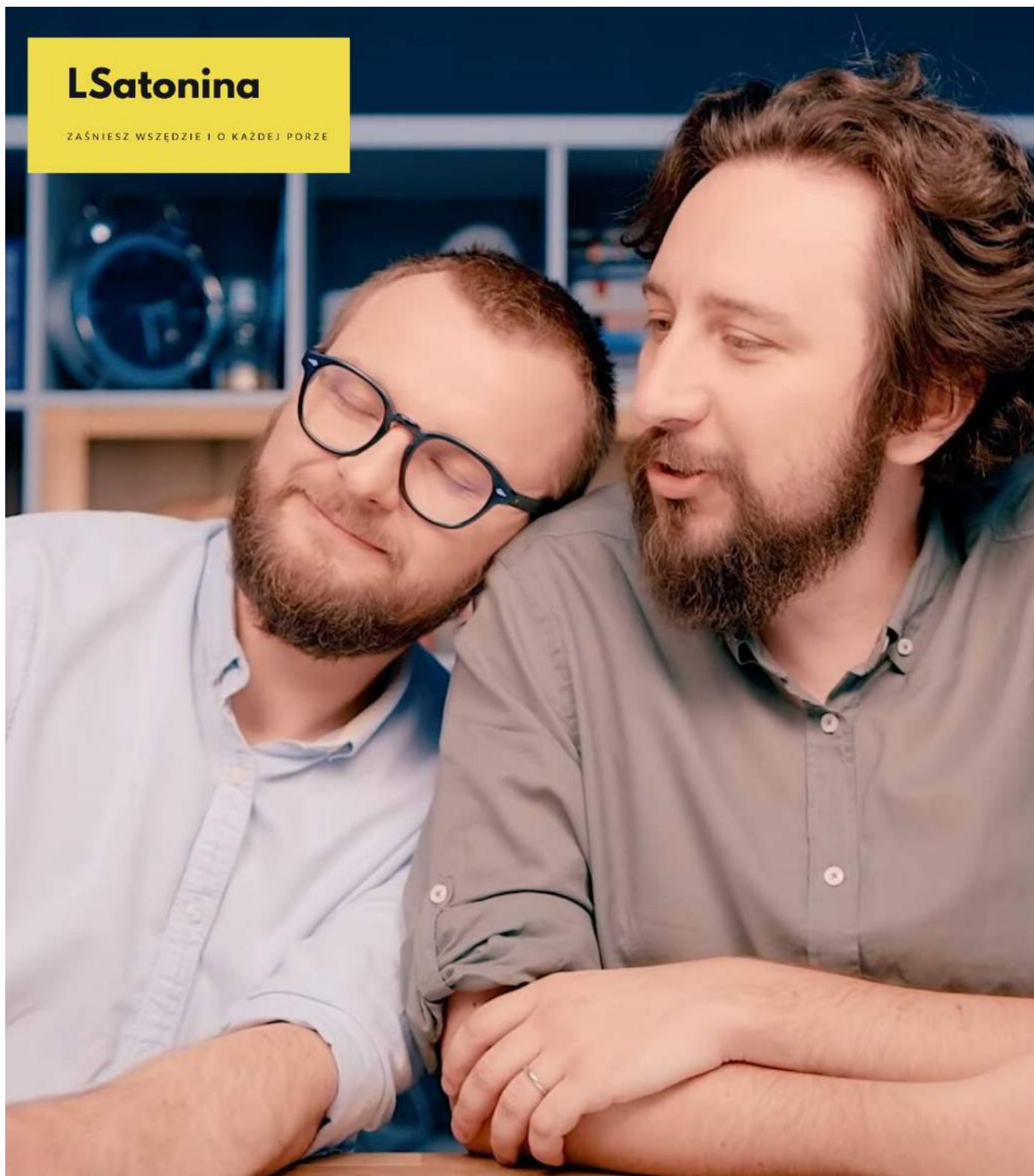
# Być może za tydzień

1. Studio jajo, co oni tam nadają? - Nam ręce opadają
2. To wszystko może być twoje! Wystarczy zrobić prostą rzecz.
3. 5 najpopularniejszych koszmarów. Ty też takie masz?
4. Ile kontynentów widzisz na mapie? Odpowiedź może cię zaskoczyć
5. Nie wychodź, żeby kupić margaryny! Kiedy wrócisz, nic nie będzie, jak przedtem!
6. Najpopularniejsze przejścia slajdów w czasie prezentacji z fizyki
7. Dlaczego zawsze w małym mieście musi być lokal o nazwie Piccolo? Eksperci odpowiadają na to ciężkie pytanie.
8. Czy Włód faktycznie kupił koszulę za voucher od teściów? A może to tylko przykrywką? Odkrywamy ciemną stronę Markowicza
9. Czy Karol nawiedzi Ropczyce? Czy miasto przetrwa taki poziom bezbecji?
10. Bezbek radzi jak usunąć plamę oleju z diamentowego podjazdu
11. Reporterzy Bezbeke nie mogą spać głównie przez brak programu "Paciorek i spać"
12. Podpowiadamy, jakimi książkami się obstarwić, żeby wyjść na mądrego Również: Czym Karol otaczał się w komunikacji miejskiej?
13. "Kto czuje, ten produkuje" - Tajemnicze związki Włodka z marihuaną
14. Przez magię i wiarę do ateizmu - Rozwój religii
15. Poważne tematy zabierają niepoważne komentarze – Gdzie znikają?
16. Oferty deweloperskie – Wszystkie budynki niedaleko maka!
17. Fakty i mity o mruczkach! – Nieroztropne i ciekawskie to fakt
18. 7 propozycji, co można powiedzieć złym ludziom na zakupach
19. Co interesuje ludzi? – Pytamy ludzi!
20. Karol obraża uczucia religijne Włodka, mówiąc, że burgery w Maku to nie jest prawdziwe mięso! O mięsie bez mięsa smakującym jak mięso, ale tak naprawdę lepiej. I czy Bill Gates jada te same burgery?
21. Nie dziwię, że facet był zły o zakupy za 7 stów, bo ja za tyle jestem się w stanie utrzymać przez miesiąc na studiach. Na co można wydać 22 złote? Sonda uliczna
22. Czy Włodek Markowicz jest wilkiem? Dlaczego ma takie wielkie oczy, dlaczego ma taki wielki nos?
23. O czym trąbią Lekko Stronniczy? Analizujemy materiał
24. Od czego jeszcze umywa się Włodek? Sprawdzamy to
25. Jacy ludzie jeżdżą komunikacją miejską? - Sonda autobusowo-tramwajowa
26. W jaki nastrój wprawiasz się po 2 piwach? Pijesz mniej czy lepiej? Przedstawimy typy piwoszy
27. Jakie piosenki sprawią, że jesteś dziwny? Przegląd muzyczny
28. Jak profesjonalnie uderzyć w stół, żeby odezwały się nożyce?
29. Z kim Karol nie pił alkoholu? Numer 4 cię zaskoczy!
30. Biją w szczepionkę! #teamWłodek alarmuje
31. Ludzie pieszo chodzą – Dlaczego Włodek szedł 10 kilometrów?
32. Po 2 jest 3? Zaskakujące prawidła matematyczne
33. Kim jest Wiktoria i Magada? Ile ma wspólnego z Włodkiem i Karolem
34. Poziom śmieszności w LSie niebezpiecznie rośnie. Czy to próba zniszczenia magazynu "Bezbek"? 35. Przegląd memów z grupki Karola w końcu się odbył!



# LSatonina

ZAŚNIESZ WSZĘDZIE I O KAŻDEJ PORZE



Przed użyciem zapoznaj się z treścią ulotki dołączonej do opakowania bądź skonsultuj się lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu